MONITOR

Na R. P. 1774.

Nro. LXXXI.

Dnia 8. Pazdziernika

KONTYNUACYA

O dobrym porządku Towarzystwa

O Owocach.

OWoce bez wątpienia były pierwszym pokarmem Ludu od Stworzenia Swiata, iako są do tych

czas Ogrodowe dla Ludzi, á leśne dla źwierząt ſpecyałem. Jedne ſą ſzkodliwe zdrowiu y nawet znayduią ſię truiące między niemi, drugie ſą bardzo pomocne, y bywaią też owoce, ktore maią cnotę leczenia chorob, iako oſobliwie Pomarańcze Szkorbut. Ogrodowe ſą wſzyſtkie ſłużące zdrowiu, bo ſię ſpodziewać należy, iż nikt nie podeymowałby pracy polepſzenia owocow gatunku złego, wiele także znayduie ſię owocow dzikich, bardzo zdatnych do iedzenia ludziom, a wielu z nich używa ſię pożytecznie przeciwko chorobom.

Nie należy tu mowić o włáſnościach owocow w leczeniu chorob, ale iako o pokarmie ſłużącym zdrowiu obywatelow.

Wſzyſtkie tedy owoce, ktore ſą doſtałe, y dobrze wypięczone upa-

łem

łem Słonecznym, á osobliwie te co rosną na drzewach zasadzonych, po Gorach y Pagorkach, gdzie powietrze iest ciensze y czyścieysze, służą bardzo dobrze zdrowiu Obywatelow, ieżeli używane są z umiarkowaniem; bo naylepsze rzeczy użyte ze zbytkiem, szkodliwemi są, rownie też y owoce. Owoce tak surowe iako suszone nie szkodzą zdrowiu obywatelow, ale trzeba mieć tę ostrożność, aby nie ieść wprzod owocow surowych, pokiby aż nie były oczyszczone z małego robactwa niewidomego.

Nie wszyscy wiedzą, że Ogrodowiny y Owoce Drzew, są pomieszkaniem małych robaczkow, znayduiących się w tey wilgoci, ktorą Niemcy nazywaią *Mehlthau*, y iest ich wielkie mnostwo. Ta bywa naywiększa przyczyna, że w Mie-

ſiącu Sierpniu, gdzie naywięcey Ludzie iedzą owocow bez oczyſzczenia wprzod onych, panuią tak częſto Dyſſenterye, ktore ſię ſtaią chorobami łożnemi tylekroć razy, a to z przyczyny tych małych robaczkow. Kto nie rozumie tego, albo temu żadną miarą nie wierzy, może zobaczyć, ale nie inaczey tylko przez ſporządzony dobrze Mikroſkop ſłoneczny.

Z tych ſamych niezmiernie maleńkich y niewidomych robaczkow rodzi ſię także morowe powietrze, y wſzyſtkie inne zaraźliwe choroby, ktore przez powietrze wchodzą. W powietrzu bowiem zarażonym znayduią ſię te niezmiernie maleńkie robaczki, ktore według właſności ſwoich ſą więcey albo mniey ſzkodliwe zdrowiu ludzkiemu. Oſobliwſzy ich przymiot

ieſt

ieſt ten, iż ſprawuią zgniłość we krwi Człowieka, ktory ie przez powietrze bierze w ſiebie przez odetchnienie. Częſtokroć tak prędko ſzkodzą, iż umiera człowiek we 24. godzinach, á częſto w kilku, iako nam doświadczenie dowodzi. Więc ieżeli to pewna, że w powietrzu, tym wielkim ſchowaniu wſzyſtkich ciał lataiących, mogą ſię znaydować te maleńkie robaczki, kiedy ieſt zarażone przez exhalacyą rzeczy zgniłych, á oſobliwie z zdechłych y zgniłych źwierząt, należy mieć ſłuſzne baczenie, aby nie ieść ſurowych owocow nie oczyściwſzy ie wprzody dobrze, żeby nie ziadać z niemi ich małych Mieſzkańcow razem, ktorzy częſto ſiedzą tylko na wierzchu owocow.

Co

Co ſię tycze owocow ſuſzonych, iako też wſzyſtkich ogrodowin, korzeni, nie trzeba mieć tey oſtrożności, bo ci mali mieſzkańcy będą wyſuſzeni razem, á tak nie mogą ſzkodzić. Wſzakże pies zdechły już nie kąſa. Mamy teraz maleńką ale wyborną Xiążkę o wyſuſzeniu wſzelkich owocow, ogrodowin, warzyw &c. według wynalazku P. *Eysena* dla zachowania ich przez zimę, co ieſt wyśmienitym ſpoſobem powiękſzenia zdrowego pokarmu Ludziom. Ale wiemy także, iż nie wiele ſtaraią ſię przeymować tego wybornego wynalazku w Polſzcze. Jeſt to nieſzczęście dla Kraiu, kiedy lud po więkſzey części ieſt tak nie rozumny, że nie umie, ani chce przykładać ſię do własnego dobra.

Widząc że wſzyſtkie gatunki o-

wocow

wocow ſą znacznym pokarmem ludu, za rzecz potrzebną ſądzi ſię, mieć oſobliwſzą baczność na owoce ſurowe, aby nie przedawano w Miaſtach owocow złego gatunku. Gdyby *np* Towarzyſtwo zdrowia zaniedbało tego w wielkim Mieście, iżby wolno było przedawać owoce, á oſobliwie śliwki zepſute y złego gatunku, przypłaciłoby Państwo za każdym razem ſtratą wielu obywatelow.

Owoce bowiem zepſute, y ieſzcze gdy ie zbytecznie lud pożera, ſprawuią nieomylnie Dyſſenteryą, y lubo można prawie zawſze uleczyć Dyſſenteryą, ieżeli umieiętny Lekarz ma ſtaranie iak trzeba; przecież ſtaie ſię prawie częſto śmiertelną po między ludem, nie z inney przyczyny, tylko z tey, że chory był zaniedbany przez ſwoich y przez ſiebie.

W WARSZAWIE
w Drukarni Mitzlerowſkiey
Za pozwoleniem Starſzych.